

W NIEDZIELĘ DNIA 5. SIERPNIĄ 1804.

Z Wiednia d. 29. Lipca.

Względem wychodniow i wywozu majątku zrobił J. C. K. Mość z Elektorem Jmć następujący układ pod d. 4 Czerwca, i ten ogłosił rozkazat:

1. Naprzyszłość w wszystkich niemieckich kraiach tak J. C. K. Mei, iako też Elektora Jmć Palatyno-Bawarskiego, nie będzie wybierana żadne osobilla optata od wyjazdu z kraju.
2. Przez zniesienie pędy od wyjazdu opłaty, nie znosi się jednak ~~taxy~~ emigracyi i sukcesyji, iakie wybierane są w C. K. dziedzicznych kraiach nie tylko od emigrantow, ale nawet od każdego, ktokolwiek tylko iakowoy odziedzicza spadek.
3. Ponieważ wolne wynoszenie się z kraju, tyczy się tu tylko majątku, zatem ustawy, iż pod korbiskacyą majątku nie wolno osiadać za granicą bez pozwolenia swojego rządu, zostają w zupełney mocy.
4. Na mocy powyższego artykułu ustanowia się, iż woyskowi iako nie posiadający majątku, chociaźby czasu swego nie wystużyli, jeżeli otrzymają pozwolenie od rządu, będą mogli wnieść się z kraju.
5. Co się tyczy emigracyi taxy zostanie się tak iak dawniey było, że wychodnie za-

płacą po 3 od sta od wyniesionego majątku. 6. Niniejszy układ uważany iako umowa stanu ma być nie odwołany i od dnia potwierdzenia bierze swoy skutek.

J. C. K. M. raczył nadwornych sekretarzow kancelaryi tayney nadworney i stanu, Lamberta Hürez i Kawerego Swietckiego, przez naytaskawszy względ na ich dawną i wierną służbę, na aktualnych nadwornych radcow wynieść.

Tutejszy uprzywileiowany fairerwerk-mistrz Stuver dał d. 26 t. m. trzeci tego roku fairerwerk, który Arcy Xżęta Jchmość raczyli obecnością swoią zaszczyć.

D. 19 t. m. umarł tu Jozef Petzek, doktor prawa i professor prawa kościelnego w tutejszey szkole główney, na zatkanie wątroby w 59 roku życia. Szkoła główna traci w nim jedną z naywiększych swoich ozdob, sprawiedliwosc nayszczyniejszego i naysu-mienniejszego wspieracza, przyjaciele i uczniowie nie tak nauczyciela iako raczej przewodnika, naywiększą atoli ponoszą stratę małżonka i 8 sierociatych dzieci.

Z Londynu d. 17. Lipca.

Podniezione się cokolwiek papierow wznieciło znowu pogłoski o pekoiu; lecz te pochodzą iedynie od spekulantow, nie mają

żalnego fundamentu, i nie one są przyczyną podniesienia papierow.

Podług doniesień z Irlandyi postrzeżono tam znowu znaki buntowniczego ducha. Niechętni zdają się pokładać swoje nadzieie w przedkim wyptynieniu nieprzyjacielskiej floty. W hrabstwie Kildare i innych okolicach odbywają się znowu nocne schadzki; lecz rząd-bacz-nem jest na wszystko. Sledzą tam nawet nie-kórych cudzoziemców, których mają za szpiegów. W hrabstwie Kildare staie 12,000 woyska obozem. W Dublinie żądała czeladz rzemieślnicza wyższej płacy. Piarze zrobili tam tajną schadzkę; lecz policya wpadła; kto z nich nie potrafił uciec był aresztowa-ny.

Przez nadeszły do Plimutu okręt Mis-souri, który d. 22 Stycznia z Batawii odply-nął, odebraliśmy wiadomość, że francuzki kontra admiral Linois popłynął d. 8 Stycznia do przesmyku Sunda dla czatowania na nasze z Chin powracające okręty. Do wyspy Fran-cuzkiej okręt francuzki Psyche przyprowa-dził wschonio indyyski nasz okręt o 55 becz-kach z Londynu do Madrasu i Bengalu prze-znaczoay. Miał on na sobie 11,000 uncyy prywatnego srebra, wiele miedzianey monety i oroui dla naszego woyska w wschodnich In-dyach. Z wyspy francuzkiej wyszło 7 wielkich korsarzow na morze.

Z Kantonu w Chinach donoszą pod d. 9 Stycznia: "Znajdujące się tu 16 wschodnio indyyskich, a 11 innych okrętów nie odply-ną z Chin przed 1 Lutego. „Zatem wiado-mość o zabranii przez admirała Linois 9 na-szych chińskich okrętow nie zdaie się bydź pewną.

Herabia Moira zaślubił się w tych dniach z młodą hrabiną London. Xzę Wallii, znay-dował się na ich ślubie.

Zapewniają, że Król dla spożutoney po-

ry czasu porzucił zamiar używania kąpiel morskich. Przedonogday przybył Król z Kew do miasta i dawał prywatną andyencyą ministrom stanu.

Mowią, że parlament za 8 dni będzie odroczoony.

Ostatnie wiadomości z Ameryki pod d. 4 Czerwca donoszą, że czarni na St. Domin-go wyrznęli na dniu 20 Kwietnia resztę bia-łych, nie oszczędzając nawet dzieci. Z 562 osob w Port au Prince 2 tylko przy życiu zo-stawiono. Podczas tey rzezi włożono embar-go na wszystkie amerykańskie okręty. Def-salines i Chrystoph w otwartym byli z sobą boiu o zwierzchnictwo na St. Domingo. Mnie-mają, że ieden z nich będzie Anglikow profit o wsparcie.

Rząd amerykański odwołał kapitana Mor-ris dowodzącę nad amerykańską eskadrą na śródziemnem morzu i do odpowiedzi za jego nieczynność pociągnął. Rozkazał także 5 frega-tom wyjść pod żagle pod kommodorem Barrow, ale nie wiadomo dokąd się mają u-dać.

Słychać, że Francya nie tylko z Portu-galią, ale i z Hiszpanią zawarła handlowy traktat, który jest dla Anglii szkodliwy.

Lord Grenville Levison Gower wyieź-dza z dyplomatycznemi zleceniami do Peters-burga. Lord Malnesbury był z tey okazji do Londynu wezwany, i wielką naznacząją ważność temu poselstwu.

Dla Cesarza Marokańskiego zamowiono tu u Houlditscha paradną pojedynczą karetę.

Z 12 piwowarow, którzy naywięcey w Londynie porteru robią, uwarzył Meux od Li-pea 1803 do tegoż miesiąca 1804 r. około 136,800 barył, Berkley 130,300, Truman 110,280, Whitbread 102,000.

Z stanowiska pod Jamayką donoszą, że admiral Duckworth posłał fregatę z oświad-

ezeniem do rządcy hiszpańskiego w Hawanie, iż przyy nowanie francuzkich korsarzy z angielskimi zdobyczami na wyspie Kubie, nie może ściagnąć noże kroki dla Hiszpanii, na co rządca zakazał zaraz wpufzczać francuzkich korsarzow z zdobyczami do wspomnionego portu.

Spodziewają się, że francuzko-batawska eskadra nie będzie na przyszłość tak szkodliwą dla naszych okrętow w indyjskich wodach, ponieważ admirał Rainier popłynął z indyjskich portow w kilka liniowych okrętow i fregat na wyszukanie tej eskadry.

Z Gibraltaru piszą pod d. 4 Czerwca:—
" Amerykański okręt *Hearts of Oak* pod kapitanem Jackson, przybył tu dziś po 8 dniowej żegudzie z Marsylii. Przez niego dowiedzieliśmy się, że 3 nasze wojenne okręty przechodziły d. 24 Maia z rana blisko Tulouu, do których z tamtejszych bateryy potężnie dawano ognia. Francuzki admirał Latouche Treville wziął to sobie za zniewagę, i nie widząc w pobliskości więcej naszych okrętow, kazał podnieść kotwicę i udał się w 8 liniowych okrętow za temi 3 wpogoń. Ściągając ie do 3 mil morskich, gdy tym czasem zaczęła się reszta naszej floty z pod brzegow pokazywać, dla przecięcia mu powrotu. O godzinie 4 zaczęło się strzelanie; 5 lub 6 naszych okrętow stanęło do ognia, ale nieprzyiaciel wszedł do portu, i na niczem skończyło się strzelanie. „

Na d. 10 Kwietnia znajdowały się 3 hollenderskie liniowe okręty pod przyładkiem *Dobrey Nadziei*. Inne hollenderskie okręty połączyły się z eskadrą kontra admirała Linois.

Xtę Walii każe ciągle wyszukiwać w Neapolu wykopane z Herkulanum literackie skarby. Król Neapolitański darował mu tyle woluminow rękopisnow, ile francuzkiemi

urządowi. P. Heyfer, agent Xcia, czyni uczone wyszukiwania w Neapolu, i wyda różne nieznanie ieszcze rękopisma, a między innymi *de Natura Deorum* przypisany od Pherusa jednemu z przyjaciół Cycerona.

Stychać, że połowy ekwipaż dla 15,000 woyska ma być na Tamizie zaambarkowany.

Przy Boulogne przyszło znowu w tych dniach między naszymi i nieprzyjacielskimi okrętami i bateryanmi do mocnego strzelania. Na 3 nasze brygi wrzucili Francuzi bomby, ale ich okrętami nie atakowali. — D. 15 Lipca francuzkie okręty i baterye dawały ognia z powodu uroczystości 14 Lipca. Kontra admirał Louis uważa bacznie przy Boulogne wszystkie nieprzyjacielskie poruszenia. 80 francuzkich statkow, które przed portem stały, weszły znowu wewnątrz portu.

Z Jamayki donoszą pod d. 20 Maia, iż tamteysi francuzcy ieney, poparci od Francuzow na wyspie Kuba, chcieli tam iasurrekcyą zrobić i opanować Jamaykę. Lecz zamach, który żydzi mieli pieniądźmi wesprzyć, odkrytym został, i poczyniono wszelkie ostrożności kroki, aby się nadal przeciw podobnym usiłowaniom ubezpieczyć.

Sidney Smith przychodzi już do zdrowia, i zapewne obeymie znowu w krotce dowodztwo pod Flesingą.

Jeden maytek na wojennym naszym okręcie przy Brest został za buntownicze mowy na 500 smag skazany.

Do Portsmouthu przybył liniowy okręt Gibraltar o 80 armatach, który przez 8 miesięcy krążył pod Neapolem. D. 31 Maia spotkał się z flotą Nelsona, która liczyła 9 liniowych okrętow.

Francuzkie fregaty *Didona* i *Sybila* przybyły w Maiu do Nowegoiorku, i stychać, że Hierouim Bonaparte odebrawszy list od swego

brata Napoleona puścił się na jedney do Francyi.

Xżę Cumberland odbiera teraz po jenerale Foxie, który idzie na rządęcę do Gibraltaru, nad woyskiem w Anglii dowodztwo.

Jenerał Moore tak dalece pewnym był ataku z strony nieprzyjaciela w zeszłym tygodniu, iż całą noc kazał woyskom stać pod bronią.

Do Plimut przybył bardzo uszkodzony kuter od baterii brestńskich, który chwytając statek za nadto się do nich zbliżył.

Roslyyski ambasador i portugalski poseł miewiaią częste naradzenia z lordem Harrowby.

Wydarki W. Brytanii w tym roku wynoszą podług publicznych podań 77 mill. 846, 179 f. szt. (3113 mill. 847,160 zł. pol. a przychody z pożyczką 76 mill. 73930 f. szt. (3042 mill. 957,200 zł. pol.) Nie dostaie więc jeszcze 1 mill. 772,249 f. szt.

Na Gwadelupie zdjęte zostało d. 1 Maia włożone tam na okręty embargo; blokada Martyniki jeszcze trwa. Woyska francuzkie, które się były w Hawanie zebrały i przeciw wyspom Bohamah były przeznaczone, opuściły Hawanę i udały się powiększey części do północney Ameryki.

Nasz sloop Echo zabrał w zachodnich Indyach okręt z 388 francuzkimi żołnierzami, którzy z wyspy Kuba do północney Ameryki płynęli, iakoż większą liczbę ich tam odesłano; inny okręt mający na sobie 200 tychże żołnierzy zatopił się.

Gdy wczoray po trzeci raz bil względem obrony kraiu w wyższej izbie był przeczytany i przyjęty, zaprzeczał P. Pitt zarzutowi, iakoby powiedział, że już niebezpieczeństwo minęło. Ostatnie poselstwo królewskie dowodzi, iak ciągle zatrudnia się rząd obroną kraiu, i z ukontentowaniem widzi, iż

potnaża się czynność na odparcie nieprzyjaciela, i jeżeliby poważył się nachodzić nasze brzegi.

Z Paryża d. 17. Lipca.

Admirał Bruix otrzymał stopień jeneralnego inspektora brzegow Océanu, a wice admirał Latouch brzegow srodiemnego morza.

Na d. 9 t. m. spuszczone w Oriencie liniowy okręt z warsztatu o 74 armatach.

Latour Maubourg jest z departamentu Allier kandydatem do senatu ob any.

Wszyscy Trybunowie są członkami honorowey legii mianowani. Liczba tych, którzy d. 15 przyściegę wykonali, wynosi przeszło 1900.

P. Bacciocchi, szwagier Bonapartego znajduie się teraz iako prezydent wybiorczego kolegium departamentu Ardenow, w Sedanie, gdzie wystrzałami z armat był powitany.

D. 11 t. m. umarł tu zasłużony drukarz Didot w 74 roku życia. W roku 1781 on zaczął pierwszy drukować we Francyi na Wellinowym papierze, i sztukę drukarską wielu nowemi wynalazkami poprawił. Zostawił dwóch synow, którzy jeszcze za życia oycą naśladowali.

Do Boulogne przyprawdzono angielski z żelazem okręt, którego wartość na 100,000 fr. szacują. Do Nantu przybyło na 3 amerykańskich okrętach 94 ludzi zbiegłych z St. Domingo.

Przed portem Boulogne krążą teraz 2 angielskie liniowe okręty, i fregata, 9 bombardowych galiotow, 20 armatnych łodzi wiele innych zbroynych statkow. Dwie nasze wyszłe z portu armatne szalupy były natychmiast od 3 brygow angielskich atakowane; ale zaraz przymusiły je udać się na przestrzenię morza.

Z Hawru donosi kapitan Dangier, że d. 14 t. m. jedna dywizya flotyli stoczyła walkę

z 1 liniowym okrętem angielskim i 2 fregatami, które wkrótce plac boju opuściły.

Przez wyrok rządowy pod d. 3 Lipca zakazane jest duchowne zgromadzenie, które pod nazwiskiem oyców wiary, czcicielow Jezusa czyli Pakanarystów uformowało się w Beley, Amiens i innych miejscach. Zakazane są tymże wyrokiem wszystkie inne duchowne zgromadzenia, i żadnych nadal bez pozwolenia rządu nie można formować. Siotry szpitalne czyli miłosierne są zostawione, ale muszą swoje statuta rządowi pokazać.

Dziennik urzędowy na dniu wczorajszym u nieścił artykuł z dziennika angielskiego (Morning Chronicle) wyięty, pod tytułem Pokoy z Bonapartem i przydał do niego swoje objaśnienia. Oto jest wspomniany artykuł i przydane do niego objaśnienia:

"*Pokoły z Francją w tym momencie jest-że pożądanym?* Jest to zagadka obchodząca los W. Brytanii, i chcielibyśmy aby lud angielski dał jednolitąną względem tego przedmiotu odpowiedź. Podobnież iak Cezar i Karol wielki, Bonaparte jest dzieckiem fortuny; lecz jeżeli zważemy jego nagłe postępy i zbyt prędkie wyniesienie, potrzeba przyznać, że w dziełach zaledwo znaleźć można podobieństwo. Wyniosłość Bonapartego musiała wzrastać z jego losem, żądał pokoju przed zrobieniem się naczelnikiem Rzpltej włoskiej i podbić Helwecyi; 1) potem chciał posuwać dalej swoje zamiary wyniosłe, lecz roztropność ministerium angielskiego wstrzymała go potrafiła. Mówić ze wzgardą o talentach, albo władzy Bonapartego byłoby oszukiwać publiczność. Uwierzymy łatwo, że Bonaparte podchlebiał sobie, że podbił Anglią, gdy się dowiemy, że człowiek nayoświecześniejszy we Francyi statecznie zapewniał, że można tego przedsięwzięcia dokonać z 50 tysiącami ludzi. Roztropne środki P. Addingtona tako-

wa przedsięwzięcie zniszczyły; 2) Bonaparte jest lepiej niż ktokolwiek uwiadomiony o stan naszych przygotowań; odłożył on swoją wyprawę, ponieważ siły które zgromadził nie były dostatecznymi do pokonania wszystkich niebezpieczeństw. Ta okoliczność i niektóre inne które nie wszystkim są wiadome to jest: zupełne wyniszczenie skarbu; 3) wstrzymanie albo raczej upadek handlu, i niepodobieństwo utworzenia margynarki, wszystkie te okoliczności skłaniają go zapewne do żądania momentalnego pokoju, i niezdziwilibyśmy się bynajmniej gdyby z pierwszej przyjaźney okoliczności korzystał dla rozpoczęcia w tej mierze negocyacyy. Jest przeto zagadką wiedzieć czyliby roztropną było rzeczą dla W. Brytanii słuchać jego propozycyy, lub czyliby nie było lepiej uważać je za podstępny i wybiegi wojny? Nie można tego zaprzeczyć aby pokoły nie miał być pożądanym. Wydatki do iakich przymusza nas wojna są znaczne, chociaż mogą być nie niszczącymi, jeżeli trzymać się będziemy zasad ekonomii, które zalecały ostatnią administracyą; nasi rzemieślnicy stali się powiększoy części żołnierzami; nasze zdobycze zewnątrz nie wielkie obiecują nam korzyści; i dla dobra ludzkości powinniśmy żądać pokoju. Z drugiey strony pokoy, iakiego spodziewać się możemy od Bonapartego, byliby pokojem iakiego Anglicy pragnąc powinni? *Powszechna Monarchia*, a przynajmniej w Europie, jest projektem ulubionym, namiętnością panującą Bonapartego. Pokoy więc na któryby zawolił być-żeby czym innym, tylko przerwaniem wojny, tylko zawieszeniem na moment kroków nieprzyjacielskich. Angliia jest iedyną przeszkodą; gdyby potrafił ją podbić, nie niezdolałoby się oprzeć jego dumnym zamiarom. Jeżeli zawrze pokoy pozwolisz na rozpuszczenie liczących swych armii, i na nie budowanie wię-

cey okrętów; 4) albo raczej użyjesz momentu wolnego który mu ziedna podpisany pokoy, na wystawianie nowych armiy, na budowanie marynarki i robienie przymierzow z mocarstwami morskimi? *Obiasnienia Dziennika urzędowego.* 1) Anglicy nazywają *podbicie Helwecyi* zaprowadzenie tam porządku i pomysłności. Helwecya jest podbita, ponieważ nie jest więcey siedliskiem intryg i punktem zgromadzenia intrygantow, których Anglija wysyłała na czynienie zaburzeń we Francyi.

2) Nie można się wstrzymać od śmiechu widząc Anglikow podchlebiających sobie, że *zniszczyli przedsięwzięcia*, których nieznają i znać ich nie mogą. Nie będzie to wiele żądać, aby tey zagadki rozwiązanie czasowi zostawiono. W momencie gdy te *przedsięwzięcia* staną się iawnemi, będą wiedzieć czyli je *zniszczyli potrafili*.

3) *Wyniszczenie skarbu.* To jest wcale dziwne przytroczenie mówiące o napodzie, który wszystko metalowemi ptaci pieniędzmi, który nie ma papierow zastępnących miejsce pieniędzy, który żadnego nie żąda kredytu, którego skarb na wszystkie wydatki wystarczy, i który ma zawsze w skarbie gotowe pieniądze.

4) Dla tego iedynie przytoczenia wystawiliśmy naszych czytelnikow na nudorę gadaniny natchnionej od próżnych i nienawistnych namiętności tego rządu, który sam sobie przeciwi się wpośród zamięszania i oligarchii. *Zezwolic na niebudowanie więcey okrętow.* Wiedziecie, że chociażbyście nas potrafili obarczyć wszystkiemi nieszczęściami, chociażby wam się udało wytepić waszym żelazem 36 mill. ludzi z pomiędzy 40 millionow Francuzow znajdujących się na naszey ziemi, potrzebaby, aby pomiędzy temi, którzy pozostaną nie było żadnego, któryby był w stanie

dźwigania broni, aby wam pozwolono wymawiać takie bluźnierstwo i mieć podobną nadzieję. Co za polityka mądra, umiarkowana dobroczynna! Nie wkładacie na waszego nieprzyjaciela innych warunkow, tylko aby rozpuścił swe wojsko i nie budował więcey okrętow. Trzeba przestac na danie tak dziwaczennemu żądaniu imienia głupstwa. „

Nadzwyczajny zdarzył się przypadek w miasteczku St. Hermine, na wielkiej drodze z Rochelli do Nantu prowadzącej, leżącym; szczeguly tego zdarzenia są opisane od plebana tamtejszego, który w liście swoim, tak pisze:— „Dnia 24 Czerwca w dzień S. Jana Chrzciciela około godziny 4 zrana spadł deszcz gąsieniczny zacząwszy od mostu Archamband, aż do połowy miasta St. Hermand okrywający przestrzeń na 8 wystrzałow z fuzyi wduż, a na ieden wszere; cała ta przestrzeń napelniona była gąsienicami, a nadewszystko cmentarz. Około godziny 6 gąsienice ruszyły się udając się ku pobliskim domom; obywatele musieli we drzwiach swoich domow zapalać ogień, aby ich odwołili; mury domow okryte niemi były, tudzież całe ulice. Podnoszenie się razem tak wielkiej liczby robactwa robiło szmer, który od wszystkich mógł być słyszany, że w tym momencie burzą dzwonicę tey parafii, która do parafii St. Hermine przyłączonej została nie przepominiano powiedzieć, że to jest kara Pana Boga, za niaft przyznania tego zdarzenia upatwowi słońca, który nasiona gąsienic wciągnął do atmosfery i tam się wylaktszy na ziemię spadły. „

Z Rzymu d. 2. Lipca.

Na dniu 17 p. m. odprawiono tu uroczystą Beatyfikacyą siostry Weroniki Giuliani przełożoney kapucynek u S. Klary. W wigilią święta SS. Apostołow Piotra i Pawła rozdawano medale, które się zwykły wybiąć corocznie na pamiątkę tey uroczystości; mo-

dał ten z iedney strony wyobraza osobę Oyc
S., a z drugiey strony handel uczyniony wol-
nym, pod postacią młodey kobiety, sprzedający
na skale, z którey wyrastają kwiaty i owoce;
w iedney ręce trzyma maszt okrętu, a w
drugiey rog obfitości.

Arcy Xiężniczka Maryanna Austryacka
sposobi się, iak mówią, do opuszczenia Rzy-
mu.

Z Berna d. 10. Lipca.

Seym na dniu wczorayszym wydał wy-
rok, że woysko ligi helweckiey składać się
bądź będzie z 15,203 ludzi to jest 1987 ludzi
piechoty liniowey, z 2666 ludzi piechoty lek-
kiey, z 810 ludzi strzelcow, z 960 ludzi arty-
leryi, i z 350 ludźmi izzdy, do których trzeba
jeszcze dodać 490 osob składających sztab
wyższy.

Z Ratuszony d. 14. Lipca.

Na wczorayszem posiedzeniu Seymu mi-
nistrowie J. C. K. Mci uczynili usne oświadcze-
nie w tych wyrazach:

" Legacye Cesarskie i Krolewskie ode-
brały rozkaz oświadczyć PP. Ministrom swo-
im kollegom, co następuje:

" J. C. K. Mość pokłada zupełną ufność
rownie iak Elektor Jmé Badeński w uczuciach
i skłonnościach przyjaznych Francyi wzglę-
den Rzeszy niemieckiey. I na tey to ufności
gruntowała się nadzieia, którą J. C. K. Mość
powziął zaraz, że dwor francuzki zechce u-
czynić zadosyć przyjaznemu żądaniu, które
mu uczynione było od Rzeszy, dając zaspoka-
kajające objaśnienia względem zdarzeń w Et-
tenheimie i Offenburgu zaszytych, tem więcey,
że te zdarzenia mogą być umieszczone w
klasie tych, względem których wielkie mo-
carstwa połączone najsćcisleyszą przyjaźnią
nieczyniły nigdy trudności dawać zaspokaja-
jących objaśnień. Jako zaś J. C. K. Mość
zważając rzeczy pod prawdziwą ich postacią,

ale może się obawiać, aby krok proponowany
zamiast zaspokoienia niespokoyności, miał za
sobą pociągnąć smutne wypadki, jest tego zda-
nia, że co się tycze tey okoliczności, rozwa-
gi względem tego przedmiotu bez trudności
rozpocząć się mogą w seymie stosownie do
uczynionego żądania. Ministrowie przeto J.
C. K. Mci mają rozkaz dać swoje głosy stosow-
nie do oświadczeń, które pod d. 14 Maia
podali [w przypadku, jeżeli nowe instrukcye
nadeszły innym ministrom, są tego gatunku,
że naradzenia względem tego przedmiotu mogą
być rozpoczęte. "

Baron Klupfeldt minister rossyjski ode-
brał gońca od swego dworu, który mu przy-
wiozł depesze iak powszechnie mniemają ścia-
gające się do tegoż przedmiotu.

Z Petersburga d. 6. Lipca.

Dziś rano pochowany [został Waleryan
Zubow, jenerał piechoty i szef indzynierow
korpusu kadetow, który d. 3 o 6 Werszt] na
wsi od Petersburga umarł, w klasztorze Ser-
gefskim o 10 Werszt od Petersburga z wielką
okazałością. Imperator Jmé, który odwiedził
go pod czas choroby, znajdował się także na
iego pogrzebie. Dostał on z zaziębnie pleu-
ry, i że mą zaraz krwi nie puszczone zamię-
niła się nagle pleura na nerwową febrę z wrzo-
dami na płucach. Umarł w trzydziestu kilku
latach, zostawił młodą wdowę bez dzieci z
znacznym majątkiem. W wojnie z Polakami
urwała mu armatna kula nogę. Dowodził ar-
mią przeciw Perssji, w której wojnie zdo-
byto ważną twierdzę Derbent. Mniemają, że
teraz oba korpusy kadetow wieden pod W.
Xciem Konstantynem połączone zostaną.

D. 2 t. m. wyjechał stąd papieżki ambas-
sador Arrezo. Wyjazd tego jest skutkiem
zayściow w Rzymie.

Na przeloczenie wojennego rządcy Odes-
sy, Xcia Richelieu, pozwolił Imperator Jmé

wprowadzać rum do wszystkich portów czarnego i azowskiego morza za opłatą podług teraźniejszej taryfjy.

Rewiiny na założony będzie przy Oranienbanim na przeciwko Kronstadtu w miesiącu Sierpnia, w którym woyska przez 4 tygodnie stać małą, i z woyskowemi obrotami maia także bydz morskie połączone.

Z Amsterdamu d. 21. Lipca.

Z Londynu mamy wiadomość, że angielski woenny okręt Skorpion d. 12 Lipca przyprorowadził do Jarmutu 5 okrętów pod pruską i inną neutralną banderą de Emden z masztami przeznaczonych, tudzież inny pruski okręt z Amsterdamu do Emden pływający.

Teraz żałują bardzo w Londynie, że przeszła admiralicya tak lekce sobie ważyła francuzką eskadrę pod kontra admirałem Linois i nie posłała więcej liniowych okrętów do wschodnich Indyy. Wielkie ta eskadra czyni zdobycze, i jeżeli się jeszcze potwierdzi wiadomość o zabraniu 9 z Chin powracających okrętów, nie mała wschodnio indyjska kompania ponieście szkodę.

Kobieta w Flesindze, która przed 10 miesiącami rozwiązana została troygiom żywych dzieci, porodziła ich d. 16 t. m. znowu tyłu.

Z Frankfortu d. 17. Lipca.

D. 14 w wieczor o godzinie 11 przybył tu niespodziewanie Król Jmć Szwedzki z Karlsruhe. Przez Darmsztadt przejechał inkognito, a wczoray przyjechał tu do niego Xłę Chrystyan Darmsztadzki. Królowa została się w Karlsruhe. Król Jmć odbywa podróż do Czech, Pragi, Töplitz, Karlsbadu &c. przez Wirzburg &c. Po powrocie z Czech przyjadą Królestwo oboje Szwedzcy do Elektora Jmć Bawarskiego do Nymfenburga, zabawią czas jakiś, potem nie powroczą już iak słyhać do Karlsruhe, ale prosto pojadą do Szweyey, ponieważ Królowa Jmć została ciężarną.

Francuzki poseł w Salzburgu, Adryan de Lezay, Marnesia, poświęca wolne chwile botanice, i każe wiele roślin po gorach dla siebie zbierać.

Rozmaite Wiadomości.

W Inflantach pokazano się tak nadzwyczaj wiele młodych wilków tego lata, że rząd nakazał właścicielom dóbr polować na nie i niszczyć, ponieważ wielkie czynią szkody w owcach i trzódzie.

Pom. tka.

Pewnego dnia siedzieli kilku officyerów w kawiarni w Berlinie u stoika przy kartach, gdy nagle wpada zamysłony cudzoziemiec do izby, w niedbatym ubiorze, i nie uchyliwszy kapelusza, ani się obejrząwszy po przytomnych, skłoniwszy się tylko cokolwiek głową, stał zaraz przed wielkim zwierciadłem, na które właśnie słoneczne promienie padały, dobywa swey szpady i czyni różne poruszenia w zwierciadle, potem zaстанowia się cokolwiek i znowu swoje obroty zaczyna. Łatwo sobie wystawic można, że wszyscy przytomni zgromadzili się około niego, przypatrywali mu się, śmiali się i wzięli go za człowieka pomieszanych zmysłów. Nic go to iednak nie obchodziło, czynił swoje pantominy z półgodziny, schował szpadę i odszedł. — W kilka dni potem miał sławny Lambert swoją wstępną mowę do akademii. Dwoch powyższych officyerów byli ciekawi słyszeć owego sławnego cudzoziemca. Lecz iakież ich było zdziwienie, gdy w nim poznali owego mniemanego pomieszanych zmysłów człowieka. Lambert miał rozprawę oświele; brakowało mu jeszcze niektórych postrzeżeń. Jego zaś małe zwierciadło, zaledwo wystarczało do nłożenia na głowie peruki. Wszedł tedy do najpierwszego domu, na który słońce przyświecało, spodziewając się tam zastać wielkie zwierciadło. Co zaś o nim sądzić będą, wcale mu na myśl nie przyszło.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 5. SIERPNIA 1804.

*Dalszy ciąg O Indostanie, wypis z dzieła ma-
tora James Rennella.*

Historją indyjską najwięcej winniśmy pisarzom perskim. Sławny Ferishta na początku 17go wieku ułożył historją Indostanu z pism perskich. Mahmood pierwszy z wojowników mahometauskich, który się stale w Indyi ugruntował, nie więcej tam doświadczył przeszkód, jak inni po nim wojownicy. Te królestwa, a teraz prowincye, były razem złączone pod panowaniem cesarzów narodu Patanów, lecz dla zbyt czney swej rozległości, nie mogły bydz zdolne do długiego odporu. Taki jest los wszystkich wielkich krajow. Udzielona władza w prowincjach oddalonych usposabia je do niepodległości, w ten czas gdy się rząd środkowy osłabia. Indostan pod Mogolami powinien być uważany jako aprzymierzenie królestw hołdowniczych. Każde z nich widziało tylko swojego wicekróla, a gdy ten był zbyt chciwy, lub cesarz nadto słaby, królestwo podnosiło buntownicze chorągwie. Teyto niedledności między częściami państwa przypisać należy niedolężny odpor, jaki znieśli Tamerlan, Baber, Humajoon, i Nadir Shah.

Mahmood syn Subuktakiego nie spuszczał z oka zamiarów swojego oycy, względem zawoiewania Indyi. Subuktaki przeprowił się przez rzekę Indus, spuścił Panjal, lecz tam żadnych osad nie założył. Za czasów Mahmooda jeden z Xiążąt pokolenia Brandnow nazywany Jeipal, posiadał kraj na wschod rzeki Indus, aż do Kaszemiry, i był w przywierzu

z królami Delhi, Agimery, Canoge i Kallinger. Religija Mahometa nigdy tam nie przeszła; kraj Kabul, w którym Mahometanie osiedli, nie należał właściwie do Indostanu, ani żadna z prowincyy leżących na zachod Indu.

Mahmood zaczął od zdobycia Bukaryi, której król był niegdyś panem przodków tego zwycięzcy. Wszedł do Indostanu w roku 1000 a w ośm lat zdobył Multan. W roku 1008 wszyscy xiążęta indyjscy na zachod Gangesu, aż do Nerbudda przymierzyli się przeciw najeźdnikowi, na obronę swej religii, do której zniszczenia Mahmood wielką przywiązywał cenę. Po znieśieniu tych sprzymierzeńców, Mahmood zburzył sławny kościół Nagracut, będący w górach przyległych krajowi Panjab. W szostey wyprawie roku 1011 zniszczył Tansaffir, miejsce sławne nabożeństwem Indyjanow, i opanował miasto Delhi. W roku 1018 zdobył Canoge i zburzył kościoły miasta Matra nader dawnego, i z względow religii tak szanowanego, jak Agra. Obrócił potem swoy oręż na kraj Agimery, lecz go zrażyły niedostępne góry.

W roku 1024 w dwunastej swej wyprawie, zburzył kościół Sumnaut w Guzaracie blisko wyspy Dieo. Zdaje się, iż zniszczenie kościołow i żeby było główniejszym zamiarem tego monarchy. Umarł w roku 1028 przytęczywszy do swoich krajow Persyą wchodnią, i wszystkie prowincye indyjskie, zacząwszy od Gangesu aż do Guzaraty, i od Indu aż do gór Agimery. Lecz w całej tey rozległości krajow, Panjat naybardziej podległ rządowi Mahometanow, jako naybliższy pań-

stwu Ghiznieu. Co do góralow Agimery, ci zachowali swoię wolność, która wspiera się na zapale religijnym i żołnierskim.

Lud ten szybki i silny posiadał kray w rozległości równający się potowie Frascyi, zachował swoię niepodległość aż do naszych czasow, lubo na pozor zdawał się podlegać zwycięzcom. Kray ten nazywaią Rajoopotana. Z tego to pokolenia pochodzi założyciel potęgi Maratow, których naczelnik przed trzydziestą laty dobił się o panowanie nad Indostanem.

Państwo Ghiznieu musiało upaść z przyczyn, dla których upadać zwykły państwa na przedce wzniezione. Zostało podzielone w roku 1158. Część zachodnią zajął familia Gauridow pochodząca z Gauru z za Kiukazu. Chuzero czyli Cusroe, który złożył swoje mieszkanie w Lakon, zabrał prowincye stykające się z Indem, lecz jego dzieci wypędzone z nich zostały przez Gauridow w roku 1184. Panowanie Mahometanow rozszerzało się coraz bardziej ku zachodowi. Mahomet Gori w roku 1194 ponowił w Benares takie same spustoszenia, jakich doznał Nigracut i Sunnat pod Mahmoodem. Miasto Benares miało w sobie znaczniejszą szkołę umiętności Branonow. Wtenczas to zapewne Sanskrit, który był powszechnym językiem Indyjanow, zaczął się psuć przez mieszanie arabskiego języka.

Po śmierci cesarza w roku 1205 państwo Ghiznieu znouw było podzielone. Część perska została przy Bllozie, a część indyyska przy Cuttabie, który w Indostanie złożył dynastyą Patanow czyli Afghanow. Cuttab przeniósł stolicę państwa z Lahory do Delhi, szęhy mógł łatwiej przedsiębrać nowe podbicia. Jego następca Altunsh wstąpiwszy na tron w roku 1210 zawiował większą część Indostanu właściwie zwanog. Złaził się, iż on był najpierwszym z mohometanjskich Xiążąt, który opanował kray Bengijski, i od tego czasu rząd tej prowincyi oddawany był iednemu z synow panującego cesarza. W roku 1221 Gengiskan przyłączył państwo Ghizni do swoich licznych zaborow, i położył koniec panowaniu dynastyi Charazmow.

W roku 1243 i 1244 Mogolowie następ-

cy Gengiskana, wtargnęli pokilkakroć do Indostanu. Feroz II. w roku 1293 postanowił wpaść do Dekanu dla złupienia skarbow Deogura. Wzywał go tam Alla rządca w Gurrah prowincyi przyległej Deogurowi, i podjął się dowodzić tą wyprawą.

W samey rzeczy udało się Alli zdobyć niezmierną moc bogactw w Deogur; użył tych skarbow na powiększenie swojego woyska, poczem zrzuciwszy z tronu samego cesarza, skazał go na śmierć. Wstąpiwszy na tron w roku 1295 zaczął uskuteczniać swoy plan zaborow przez wzięcie Guzaraty, która poki tylko była niepodległą, poty stawała na przeszkodzie jego zamysłom względem Dekanu. W roku 1306 Cabsor dowódzca woysk Allego, umyślił zawiować królestwo Dekanu. Przeszedł Baglane, złożył po drodze fortecę Deogur, daley Tellinganę, a w r. 1310 wszedł do Karnaty. Niewiało no, iak daleko doszedł ku stronie południowey, lecz miał rozkaz zawiować całą południową część półwyspy. Było to bardzy spustoszenie, niżeli zdobycie. Zbrane w tej wyprawie bogactwa przechodzą wszelką wiarę. Dla wielkiej obfitości złota, żołnierze nie chcieli obciążać się srebrem. W roku 1312 Kabsor rozpoczął inną wyprawę przeciwko Karnacie, i przy nusił ją do składania dmiiny, równo iako i Tellinganę; lecz te krnie nie były zupełnie zawiowane, aż blisko we trzy wieki później pod ostatniemi xiążętami z familii Tanerlana. Alla umarł roku 1316 i w tej epoce cały Indostan przeszedł pod panowanie Patanow.

W roku 1322 i 1326 wszczęte w Karnacie bunt, stały się przyczyną iey zniszczenia. Atoli Belaldeo krol Karnaty potęczywszy się z innemi xiążętami indostanjskimi, wypęlił Mahometanow, którzy utrzymali się tam szczególnie przy samey fortecy Deogur. Cesarz Mahomet III. utracił ieszcze wielką rozległość krajow przez bunt w wszczęte w Bengalu, Guzaracie i Panjab, a w tymże cza się widział się bydz odpartym od granic Chin, o których opanowania zamysłał.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A.

Realność za nową bramą pod Nrem konstr. 276, 277, 278 i 279 położona, z dwóch domow zaicznych, dwóch domow mieszkalnych, z wielkiego ozdobnego kuhennego i owocowego ogrodu składająca się, w którym z dobrego materyału wymurowane pomieszkanie i oranzeria znajduj się, daley także krowy, owce, pszczoły, polazd podrożny, woz z drabinami, drzewo do budowli, kamień, gwozdzie i niektóre sprzęty domowe dnia 9 tego miesiąca przez licytacye sprzedawane będą.—Kupienia chęć mający, mają się zatym dnia 9 t. m. w domu w ogrodzie pod Nrem 277 położonym, znajdować. W Krakowie d. 2 Sierpnia 1804.

Jozef Librowski Obywatel Krakowski, troskliwy będąc o nabycie wiadomości, gdzieby się żona jego Rozalii niegdy Macieja Gaiewskiego piekarza Mieszczanina Krakowskiego i żyjącej Katarzyny małżonkow córka, znaydować mogła, która lat blisko sześć zostawiwszy spłodzoną córkę Antoninę, męża wyżej nadmienionego opuściwszy odeszła; czyli żyje lub nie? Doprasza się publiczności. Ze gdyby o teyże Rozalii z Gaiewskich Librowskiej iakową wiadomość powzięta została, aby o znaydowaniu się teyże uwiadomienie do Magistratu Krakowskiego najpierwey, bądź do matki teyże, wdowy Gaiewskiej w Krakowie na ulicy Swieckiej pod Nr. 347, lub małżonkowi wyżej wspomnionemu na Rybakach pod Zamkiem Krakowskim mieszkającemu donieść raczyła, który za uwiadomienie o teyże znaydowaniu się, expensa z remuneracją uwiadomiacemu wynagrodzić obowiązue się. W Krakowie dnia 14 Miesiąca Lipca 1804.

Magistrat Miasta C. K. Lubelskie niniejszym Publicznym Edyktem wszystkim i każdemu szczególności dowiadomości podaje: iż na żądanie Pana Krzysztofa Korna licytacja kamienicy Stefanowskich tu w Lublinie pod Nrem. 5 stojącej, i częścią Krzysztofa Korna, częścią sukcesorow Stefanowskich dziedzicznej, podług dzieła detaxacyi, przez każdego poprzednio, lub w czasie licytacji w registraturze przeyrzeć się mogącego do zło. ryń. 7829 kr. 29 urzędownie oszacowanej, dnia 23 Augusta 804 o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tuteyszego odprawiać się będzie, gdzie więcej ośnarujący stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na teyże kamienicy zabezpieczone wszacunku ceny ośnarowanej na siebie przyjąc, obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed uowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyjąc wzbraniłi się, dla tego wszyscy napomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przyozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdy przeciwnie, którzyby napomienionym Terminie niestaneli, ani przeciwko kupującemu albo tę kamienicę przeymującemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swolity należności, sprzedarzy, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 23 Junii 1804.

Engbricht,

Lewandowski,

Fr. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina,

Swiderski,

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galieyi Zachodney UUr. Mikołajowi i Jozefowi, tudzież Rozalii Pannie i Zofii z Bychawskich Kamieńskikey rodzeństwu Bychawskim mocą niniejszego Edyktu oznaymiają, że po Wincentym Bychawskim w Lublinie zmarłym sukcesya na nich spadła, i że im adwokat Izdebski za kuratora jest dodanym dla czego upominają się, ażeby prawo swe do spadku po rzezonym Wincentym Bychawskim służące dowodami okazali, i deklaracyą przyięcia dziedzictwa w przelęgu roku isdnego i ażeściu rygodni tym pewniey do tuteyszego Sądu podali, gdy inaczey pertraktacya sukcesyi z znanym już sukcesorem Jakobem Bychawskim i ustanowionym kuratorem stosownie do przepisow Kodeksu Cywilnego ukończoną będzie. Dan w Lublinie dnia 1 Lipca 1804.

Kasjan Michałowski, V.P.

de Weinking,

Gruszecki,

Z Rady C. K. Sądow Sela: Lubel. Galiey Zachodney,

Kobsin,

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galieyi Zachodney Imię Panu Stawistwowi Wągrowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że u sądow tychże Antoni Wyrzykowski onego o sprawie przez załpęcą do spraw małoletniego Dominika Xcia Radziwiła adwokata Dederke o powrocieciu Folwarku Oleszyna z kalkulacją ustanowioney uwiadomił, i w tey mierze załobę wydat, i pomocy Sądowej dopraszał się.

Gdy zaś Sądy tuteysze dla niewiadomego iego mieszkańca onemu tuteyszego sądowego adwokata Jana Majana za obrońcę z iego niebezpieczeństwem i szkodą ustanowily, z którymi

W sprawie według porządku na Galicyę Zachodnią przez usługę sądową przez kogo prowadzona i ukończona będzie; zaczem on nieczym obwieszczeniem upomina się żeby w przeciągu 90 dni do deklarowania się stawit, i przydanemu sobie obrońcy dowody i papiery swoje oddał, albo sobie innego obrońcę wybrał, i Sądowi onego wymienit i te środki podług prawa przedsięwziął, które do obrony swej sprawy przy litnieniu zdają się; gdyby tego nieuczynit i sprawy swojej za niedbał szkode iład może wynikającą samemu sobie przypisać będzie powinien. Dnia w Lublinie dnia 1 Maja 1804.

*Michałowski.
Domusławski.
Nitsch.
Władich.*

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel: Galicyi Zachod:
Ra ski, sekret

Magistrat C. K. Miasta Krakowa niniejszem Publiczność uwiadomonia, iż kamienica dawniej Anny Dziedzickiej teraz Macieja Dziedzickiego własna, na ulicy Szpitalney pod N. 621 tu w Krakowie stojąca ryń. 3305 kr. 47 i pał sądownie oszacowana, na proźbę prawem przekonywającej Agneszki Karasiewiczowej końcem zaspokoienia długu w summie 93 czerw. zł. w złocie hollenderskim prowizyi od dnia 1 Stycznia 1793 po 5 od sta, kosztów prawnych 7 ryń. 15 kr. i innych w drodze egzekucyi wynikłych przez publiczną licytacją tu w Sądzie w dniu 16 Miesiąca Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa sprzedawaną będzie pod kondycjami:

1. Iż każdy chęć kupienia onęz mający w zakład dla bezpieczeństwa przed zaczęciem licytacyi 10tą część summy szacunkowej złożyć i

Powtore. Przyszły k. i. iciel summę 93 czer. zł. w złocie hollenderskim, a zaś prowizją od dnia 1 Stycznia 1793 r. po 5 od sta, prawne expensa 7 ryń. 15 kr. i inne w drodze egzekucyi wypadłe, na zaspokoienie Agneszki Karasiewiczowej, tudzież resztę summy z licytacyi należącą w bankocetlach do depozytu tuteyszego w dniach 14 złożyć powinien będzie.

Potrzeci. Gdyby kupiciel kondycyji w dniach 14 niedopetnit, nowa licytacja na jego koszt odprawiona będzie i on kosztu wypadłe zapłacić obligowanym będzie.

Zaczem wszyscy chęć kupienia mający zwołują się, aby się na wzwyz wyrażonym terminie i miejscu znajdowali. Wierzyciele zaś prawo zażawu nań mający, nadomieniają się, aby nieoczekując osobnych przywołań praw swoich pilnowali, bo na tych, którzyby przy tacy licytacyi z swemi się nie popisowali prawami żaden wieciev względ przy podziale summy z licytacyi wypadtey imany nie będzie, lecz swego zaspokoienia z inney substancyi dłużnika poszukiwać będą musili.

*Gollmayer.
Łodziński.
Hiala.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 13 Lipca 1804 roku.

Plinta.

Stosownie do wysokiego Guberialnego dekretu dnia 22 Czerwca t. r. jest miejsce syndyka do osadzenia w magistracie Beysckim zawakowane z pensją roczną 300 zł. ryń. dla osadzenia którego jest konkurs na dzień 16 Sierpnia t. r. rozpisanyv, kompetenci życzący sobie tego miejsca miąg się zapatrzeć dekrétami eligibilnisi tak z linii polityczney jako też i sądowiczey i pr żby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. urzędu cyrkulargo Jasielskiego podać.

Z strony ekonomicznego urzędu państwa Mokrzyezow Baronowi de Kasznitz należącemu, w Galicyi wschodniej cyrkułu Rzeszowskiego w pobliżu Sindomirza sytuowanego obwieszcza się niniejszym, że tamże są do sprzedania dwoch i trzech letnie bispaskie Baranv. Na zaletę tychże Baranow, które korzyść przelniey wełny i wybarnego gatunku owiec przynoszą, dosyć jest powiedzieć, że cetrar wełny z tychże do sprzedania wyznaczonych Baranow w tym roku zebraney po 250 zł. ryń. sprzedanyv zostal.

Ktoby sobie życzył, także nabyć przedniego gatunku owiec, niech się zgłosi w ten miejsce w urzędzie ekonomicznym Mokrzyzowskim. W Mokrzyzowie dnia 15to Lipca 1804.